

## Pomruki i krzyki spod telewizora

Najnowszym krzykiem mody w obszarze zintegrowanych systemów kina domowego jest „sound bar”. Trudno o zgrabne tłumaczenie tego określenia. Dźwiękowy baton, wał, sztaba, laga... Ważniejsza jest jednak zasada działania – w jednej obudowie, zwykle bardzo smukłej, zaprojektowanej bowiem z myślą o umieszczeniu urządzenia bezpośrednio pod telewizorem, lokuje się komplet głośników (za wyjątkiem wyodrębnionego subwoofera) i odtwarzacz. Wystarczy podejść, włożyć płytę, usiąść i zapomnieć o kłopotliwych w instalowaniu systemach 5.1. Czy trzeba też przy tym zapomnieć o dźwięku przestrzennym i w ogóle o dobrym dźwięku? Najczęściej tak....

# Philips HTS8140



R  
E  
K  
L  
A  
M  
A

**P**rojektor dźwiękowy jest tylko jedną z części składowych całego zestawu, który Philips bez skrępowania zalicza do jednego grona wraz z wieloma klasycznymi systemami kina domowego 5.1. Bardzo słusznie zresztą, gdyż ogromne pudło z HTS8140 zawiera dosłownie wszystko, by kino uruchomić. Testowany model nie jest debiutem Philipsa w materii grających (i to dookólnie) „belek”, a kolejną generacją tego typu systemów. Głównym elementem jest mierząca ponad metr długości i stosunkowo niska jednostka centralna, w której umieszczono odtwarzacz i komplet głośników.

W centrum znajduje się duża płytka pleksi, nad którą znajduje się wyświetlacz oraz przyciski. Najciekawszym elementem, choć już nie niespodzianką, gdyż znamy to z poprzedniej generacji systemów Philipsa, jest mechanizm odsuwający cały panel i odsłaniający dostęp do zamontowanego pionowo czytnika płyt. Obsługiwane są wszystkie popularne standardy, oczywiście z DVD-Video na czele, ale również z nośnikami pochodzącymi z nagrywarek czy plików DivX. Głośniki znalazły się po prawej i lewej stronie pod metalowymi maskownicami. Philips stworzył dwa zróżnicowane konstrukcyjne podsystemy – pierwszy dla sekcji „przedniej”, drugi dla „tylnej” – oczywiście wszystko w jednej obudowie, która fizycznie znajdzie swoje miejsce przed nami. „Front” posługuje się układem dwudrożnym (sześciopółcentymetrowy średniotonowy + jednocalowa kopułka), rolę surroundów powierzono natomiast łącznie czterem (po dwa na stronę) przetwornikom sześciopółcentymetrowym. Wszystkie znajdują się obok siebie, ale są tak ustawione, aby wraz z pomocą procesora DSP generować efekty przestrzenne. Philips nazwał swoją technologię Ambisound i stosuje ją nie tylko w sound barach, ale również w innym sprzęcie.

W komplecie jest także subwoofer, a w jego obudowie wzmacniacze i procesory, podłączenie jest jednak zupełnie proste i sprowadza się do wpięcia dwóch małych wtyczek.

Najważniejsze wyjście obrazu to oczywiście HDMI, choć można też skorzystać z komponentu czy Scarta. Jedno z wejść liniowych znajduje się z tyłu, pozostałe dwa przeniesiono do subwoofera, gdzie mamy także złącza cyfrowe. Jest wejście USB i port stacji dokującej dla iPoda.

Brzmienie opiera się na poluzowanym, choć nie natrętnym basie. Dźwięk jest przez to zmiękczone, jednocześnie swobodny i nawet dość jasny, jednocześnie nie wyostrzony, bowiem góra pasma jest ciekawa i nietypowa – słychać ją wyraźnie, na pierwszym planie, a pozostaje w tonacji pastelowej. Rozdzielczość jest wskutek tego umiarkowana, ogólne wrażenie jest jednak dobre – ani ciężkości ani agresywności, największe zagrożenia dla komfortu słuchacza są zażegnane.

Wirtualne oszustwo dobrze się udaje, wielu znajomych odwiedzających mnie podczas testu odwracało głowy do tyłu, nie mogąc uwierzyć, że to tylko... belka.

## HTS8140

Cena (razem)[zł]  
Dystrybutor

4000  
PHILIPS POLSKA  
www.philips.pl

### Wykonanie

Nowoczesny, elegancki, europejski styl Philipsa. Wzmacniacze wyprowadzone do obudowy subwoofera pozwoliły na wyszczuplenie jednostki centralnej.

### Funkcjonalność

Przyjemna obsługa, wcześniej łatwa instalacja, choć subwoofer podłączamy kabelkiem. Wejścia cyfrowe i analogowe dla przenośnych urządzeń multimedialnych.

### Brzmienie

Dobra porcja dźwięku przestrzennego. Miękki, lekki, swobodny, komfortowy dźwięk.

AUDIO

wrzesień 2008

Urządzenie ma umiarkowaną wysokość, jest też niezbyt głębokie, za to piekielnie szerokie, mniej więcej metrowe. Prawie całe czarne i błyszczące, bezwzględnie wpisuje się w aktualną modę na „piano black”, chociaż poprzez swoją wielkość, wizualnie będzie nawet dominować na telewizorem. Nie jest to więc rozwiązanie estetycznie specjalnie dyskretne.

HT-X810 służyć ma przede wszystkim celom „kinowodomowym”, jednak wrażenie dźwięku przestrzennego płynąć będzie nie z działania rozbudowanego systemu małych przetworników, jak u protoplasty tego gatunku, czyli Yamahy i jej całej rodziny „projektorów dźwiękowych”. Samsung zaznacza, że jego rozwiązanie opiera się na układzie 2.1, a więc dwóch kanałach i subwooferze, tutaj wspomaganym firmowym procesorem dźwięku wirtualnego DNSe.

W tym samym walcu jest też odtwarzacz DVD, dekodery i wzmacniacze, a więc prawie całe kino domowe. Jedyne elementy zewnętrzne to aktywny subwoofer (oczywiście nie licząc pilota).

Pasek u góry urządzenia zajęty jest przez elementy konieczne do obsługi, wyświetlacz wykonano na bazie matrycy punktowej, ma on minimalne rozmiary i z daleka nie będzie dobrze widoczny. Jednak świecący display nawet nie powinien nadmiernie zwracać uwagi widza, do skomplikowanego menu ustawień i tak się nie przyda, gdyż łatwiej jest sprawę załatwić za pomocą dużego menu ekranowego. Slot na płytę znajduje się na środku wałka.

Na tylnej płycie najważniejsze jest wyjście HDMI, na którym może pojawić się sygnał 1080p. Są również gniazda komponent i kompozyt oraz dwa wejścia audio: jedno cyfrowe (światłowodowe), drugie analogowe RCA. Podręczne wejścia mamy jeszcze na jednym z boków urządzenia: port USB oraz mały jack dla przenośnego urządzenia audio, które dostarczy sygnał analogowy.

HT-X810R może również współpracować ze źródłami Bluetooth, można więc cieszyć się muzyką z telefonu czy odtwarzacza MP3. Wśród odczytywanych formatów jest DVD-Audio, a także pliki DivX.

Sound-bar z założenia ma być urządzeniem maksymalnie prostym w użyciu i instalacji, dlatego oprogramowanie graficzne menu użytkownika jest nieskomplikowane, daje dostęp wyłącznie do fundamentalnych kwestii. Prawdopodobnie i tak większość ograniczy się do podłączenia systemu i włożenia płyty, o menu oraz instrukcji w ogóle zapominając.

Pilot jest zupełnie zwyczajny. Wydaje się, że przy tak innowacyjnym urządzeniu należałoby pomyśleć o bardziej wyrafinowanym sterowniku. Trzeba jednak powiedzieć, że da sobie radę z wieloma telewizorami popularnych marek.

Subwoofer ma głośnik z boku, a wylot bas-refleksu z tyłu, sygnał z jednostki centralnej płynie do niego drogą radiową (!). Deklarowana odległość, na jaką można go odsunąć od jednostki centralnej to 10 m, ale producent zastrzega, że w przypadku wielu pracujących urządzeń w sieci bezprzewodowej dystans ten może być mniejszy.

# Samsung HT-X810



## HT-X810

Cena (razem)[zł]  
Dystrybutor

2700  
SAMSUNG POLSKA  
www.samsung.pl

### Wykonanie

Wielkie, efektowne, błyszczące, mało dyskretne urządzenie podtelewizorowe.

### Funkcjonalność

Bardzo nowoczesny zestaw podłączeniowy z transmisją Bluetooth, również bezprzewodowe podłączenie subwoofera!

### Brzmienie

Hulający bas trochę zastraszył średnicę, ale wysokie tony dobrze sobie radzą. Efektowne, mocne, obszerne brzmienie.

Dźwięk jest obfity, oparty na ciepłym, rozłożystym basie. Niskie tony schodzą dość głęboko, są potężne swoją masą, choć nieprecyzyjne. Wlewają się też na średnicę, która stara się wypłynąć na powierzchnię dość rozpaczliwymi ruchami, czasami krzycząc, częściej jednak kapitulując. Lepiej wyzwała się z tej dominacji góra pasma, mało wyrafinowana, z metalicznym posmakiem, ale wyrazista, nie pozwalająca niskim tonom rządzić samodzielnie. HT-X810, nawet bez wielkiego udziału trybu wirtualnego, generuje duży, efektowny dźwięk – podobny jak on sam.

R.Ł.

AUDIO

wrzesień 2008

**C**DI7, pomimo że to najtańszy odtwarzacz w ofercie, również należy do prestiżowej (niegdyś) linii FMJ. Wciąż oznacza to całkowicie metalową, wykonaną z aluminium obudowę i wiele rozwiązań mechanicznych i elektrycznych dotychczas na tym poziomie niedostępnych. Z zewnątrz nic w projekcie plastycznym się nie zmieniło i w pierwszej chwili można CD17 pomylić nawet z dotychczasowym topowym modelem CD36. Po lewej stronie mamy dość szeroką szufladę (ciekawe,

ale Arcam nigdy nie poszedł za modą centralnie montowanych napędów), a obok niej płytkę z czernionego akrylu i wyświetlacz – oczywiście zielony, arcamowy. Można się domyślać, że wewnątrz pracuje napęd Sony, ponieważ wyświetlacz ma bardzo charakterystyczny dla starych (ale jarych) transportów tej firmy kalendaryk utworów. Pod wyświetlaczem umieszczono niewielkie, metalowe przyciski sterujące oraz mechaniczny wyłącznik sieciowy. Na tylnej ścianie ulokowano podwójne wyjścia analogowe

RCA, wyjścia cyfrowe elektryczne i optyczne (S/PDIF) oraz gniazdo sieciowe IEC. Nie ma żadnych gniazd do automatyki.

Z zewnątrz odtwarzacz wygląda bardzo solidnie, „jak nie za te pieniądze”, widok środka nie rozczarowuje, choć cieszą bardziej drobne akcenty, a nie jakieś rewolucyjne systemowe rozwiązania. Górna ścianka została wzmocniona płatem aluminium, przez co jest odporna na wibracje (opukiwałem). W wielu miejscach naklejono kawałki mikrogumy, zastosowano też ferrytowe tuleje na przewodach. Na przetworniku D/A oraz kontrolerze napędu widać elementy ze spiekane ferrytu, chroniące przed promieniowaniem RF. Elektronikę zmontowano na jednej płytce. Układ wyjściowy jest króciutki (ma długość ok. 4 cm) – a to dlatego, że zastosowano montaż powierzchniowy, a w konwersji I/U oraz na wyjściu zastosowano jedynie dwa układy scalone (JRC 2114). Bardzo rozbudowano zasilacz – to cztery uzwojenia wtórne i sporo linii stabilizujących. Trafo jest toroidalne. Naprawdę ładnie to wszystko wygląda – profesjonalnie i bez wrażenia, że na czymś szczególnie oszczędzono.

W. P.

Cena:  
Dystrybutor:

2300 zł  
**AUDIO CENTER POLAND**  
[www.audiocenter.com.pl](http://www.audiocenter.com.pl)

## Arcam FMJ CD17

Arcam zmienił swoją politykę cenową i „pozycjonowanie” produktów. Oto teraz seria FMJ, niegdyś ekskluzywna, dostępna jest od samego początku oferty, ale obejmuje wyłącznie urządzenia stereo.

